

Sygn. akt I ACa 1061/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 kwietnia 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	:	SSA Krzysztof Chojnowski
Sędziowie	:	SA Elżbieta Bieńkowska (spr.) SO del. Dariusz Małkiński
Protokolant	:	Małgorzata Sakowicz - Pasko

po rozpoznaniu w dniu 29 kwietnia 2015 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa **E. C.**

przeciwko (...) **S.A. w G.**

o zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Olsztynie

z dnia 12 czerwca 2014 r. sygn. akt I C 712/12

I. oddala apelację;

II. zasądza od powódki na rzecz pozwanej 2.700 (dwa tysiące siedemset) zł tytułem zwrotu kosztów procesu za II instancję.

UZASADNIENIE

Powódka E. C. wnosila o zasądzenie od pozwanej (...) S.A. w G. Oddział w O. kwoty 109.344 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 28 kwietnia 2008 r z tytułu wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z jej nieruchomości. Wskazała, że jest właścicielem działek nr (...) w obrębie miejscowości S., jednostka ewidencyjna gmina K., o powierzchni 1,47 ha, dla których Sąd Rejonowy w Lidzbarku Warmińskim prowadzi księgi wieczyste. Według powódki w latach 80 -tych XX wieku pozwany posadził tam 7 słupów energetycznych, na których przeprowadził linie energetyczne o długości 183 m. E. C. wielokrotnie zwracała się o ugodowe załatwienie sporu.

Pozwana wnosila o oddalenie powództwa. Podala, że budowa linii energetycznych odbyła się na podstawie ustawy z dnia 6 lipca 1950 r. o powszechnej elektryfikacji wsi i osiedli. W 1977 r. wykonano ich kapitalny remont, natomiast

w 2000 r. modernizację polegającą na wymianie przewodów na izolowane. Co do działki nr (...) wskazała, że linia przebiegająca przez nią zasila budynek powódki, natomiast posadowienie linii podyktowane było wyłącznie zapotrzebowaniem właścicieli tych zabudowań. Zwróciła uwagę, że przedmiotowe nieruchomości w dacie budowania linii były nieruchomościami państwowymi.

Wyrokiem z dnia 12 czerwca 2014 r. Sąd Okręgowy w Olsztynie zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 9,20 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 22 listopada 2012 roku do dnia zapłaty; oddalił powództwo w pozostałej części; nie obciążył powódki brakującymi kosztami sądowymi na poczet wynagrodzenia biegłych oraz zasądził od powódki na rzecz pozwanej kwotę 3.617 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Z ustaleń tego Sądu wynika, że E. C. jest właścicielem działek o nr (...) położonych w obrębie miejscowości S., jednostka ewidencyjna gmina K., o powierzchni 1,47 ha, dla której założona i prowadzona jest księga wieczysta nr (...) w Sądzie Rejonowym w Lidzbarku Warmińskim. (...) te powódka nabyła od brata T. L. w dniu 28 kwietnia 2008 r. Działka nr (...) ma powierzchnię 1 hektara, jest zabudowana budynkiem mieszkalnym i budynkiem gospodarczym. Na działce tej znajdują się dwa słupy i są 2 linie energetyczne niskiego napięcia, które doprowadzają energię elektryczną do zabudowań. Działka nr (...) ma 47 arów powierzchni i znajdują się tam trzy słupy, jeden jest podwójny a dwa pojedyncze. Jest tam linia niskiego napięcia przesyłowa. Przedmiotowa działka ma charakter rolny i jest zasiana trawą. Linie energetyczne zostały przeprowadzone przed 1968 r., natomiast ich przebudowa i modernizacja miała miejsce w 1976 r.

Na opisanych gruntach znajduje się 5 słupów oraz linie napowietrzne nn 0,4 i 15 kV, które trwale wyłączają z korzystania powierzchnię gruntu równą 29 m². Część nieruchomości pod liniami, która znajduje się w strefie ochronnej i której powierzchnia wynosi 135,7 m² mogą być wykorzystywana rolniczo.

Średnia wartość czynszu dzierżawnego, za okres objęty pozwem tj. od 28 kwietnia 2008 r. do 30 listopada 2012 r. w zakresie powierzchni pod słupami, przy uwzględnieniu współczynnika współkorzystania w wysokości 100 % odnośnie tej powierzchni, jak i pod liniami, przy uwzględnieniu współczynnika współkorzystania w wysokości 50 % wynosi łącznie 130 zł. Odnośnie słupów na działce nr (...) powierzchnia pod słupami wynosi 12,60 m², stąd też wynagrodzenie za bezumowne korzystanie wynosi 9,20 zł.

Obecnym właścicielem linii energetycznej przebiegającej przez nieruchomość powódki jest (...) S.A. w G.. Pozwana jest następcą prawnym (...) w O., które zostało przekształcone w spółkę akcyjną Skarbu Państwa, która następnie została przejęta przez (...) S.A. w G., w wyniku zaś jego podziału powstał (...) S.A. w G..

Powódka pismem z dnia 25 listopada 2011 r. wezwała pozwaną do usunięcia urządzeń oraz zapłaty odszkodowania w kwocie 192.960 zł za dotychczasowe korzystanie z gruntu.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy uznał powództwo w znacznej części za niezasadne, przyjmując, że podstawą prawną żądania powodów jest art. 225 k.c. w zw. z art. 224 § 2 k.c.

Sąd wskazał, że bezspornym w niniejszej sprawie jest, że na nieruchomości powódki znajdują się słupy, wyłączające trwale z korzystania z działek powierzchnię gruntu równą 29 m², z czego na działce (...) m², oraz linie napowietrzne nn 0,4 kV, stanowiące własność pozwanej. Kwestią bezsporną jest również fakt, że pozwana jest następcą prawnym przedsiębiorstwa państwowego, które realizowało program elektryfikacji kraju na podstawie ustawy z dnia 28 czerwca 1950 r. o powszechnej elektryfikacji wsi i osiedli (Dz. U. z 1954 r. Nr 32, poz. 135 ze zm.). Urządzenia elektroenergetyczne na nieruchomości powódki zostały posadowione na podstawie przepisów powołanej ustawy, w celu zasilenia w energię elektryczną gospodarstw rolnych przed 1968 r., zaś ich przebudowa i modernizacja miała miejsce w 1976 r. W chwili budowania przedmiotowej linii na działce nr (...) właścicielem działki od 31 maja 1963 r. była A. R., która w dniu 2 czerwca 1965 r. zrzekła się własności nieruchomości na rzecz Skarbu Państwa. W dniu 20 grudnia 1973 r. właścicielami działki stali się A. i E. G., natomiast od 19 grudnia 1995 r. właścicielem jej stał się D. L. – brat powódki. Natomiast powódka nabyła przedmiotową nieruchomość od swojego brata T. w dniu 28 kwietnia

2008r., co wynika z informacji Starostwa Powiatowego w L.. Wykonywanie praw Skarbu Państwa na przedmiotowej nieruchomości powierzone było Państwowemu Funduszowi Ziemi, a od 30 marca 1993r., na podstawie art. 17 ust. 1 i art. 19 ustawy z dnia 19 października 1991r. o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa oraz o zmianie niektórych ustaw, przekazano Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa.

Dalej Sąd Okręgowy przytoczył poglądy orzecznictwa, z których wynika, że ze względu na przewidzianą do 1989 r., zarówno przez ówczesną ustawę konstytucyjną, jak i kodeks cywilny zasadę jedności własności państwowej (d. art. 128 k.c.), tak grunty zarządzane w ramach przedsiębiorstwa państwowego, jak i mienie państwowego przedsiębiorstwa energetycznego nie stanowiło własności tych podmiotów (przedsiębiorstw) w rozumieniu art. 140 k.c.

Kolejne ustawy o charakterze wyłączeniowym: z dnia 12 marca 1958 r. o zasadach i trybie wyłączenia nieruchomości (Dz. U. z 1974 r. Nr 10, poz. 64 i z 1982 r., nr 11, poz. 79), z dnia 29 kwietnia 1985 r. o gospodarce gruntami i wyłączeniu nieruchomości (tekst jedn.: Dz. U. z 1991 r. Nr 30, poz. 127 ze zm.), z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. Nr 115, poz. 74 ze zm.), odnosiły się do przejmowania na własność Państwa nieruchomości gruntowych oraz trwałego, nieodpłatnego ograniczania korzystania z nieruchomości, między innymi w celu przeprowadzania linii energetycznych (wyrok SN z dnia 29 kwietnia 2009 r., II CSK 560/08, Lex nr 511039).

W ocenie Sądu, mimo braku decyzji o wyłączeniu przedmiotowej nieruchomości, posadowienie na niej urządzeń elektroenergetycznych przez państwowe przedsiębiorstwo energetyczne należało uznać za zgodne z przepisami prawa, wobec faktu, że nieruchomość ta następnie w części dotyczącej działki (...) stała się własnością Skarbu Państwa, a dopiero od Skarbu Państwa działkę wraz ze słupami i liniami nabyła ostatecznie powódka. Z tych też powodów w odniesieniu do tej działki roszczenie powódki uznał za niezasadne.

Odnosząc się natomiast do działki nr (...), Sąd wskazał, że pozwana korzysta z gruntu powodów na prawnych warunkach posiadania zależnego służebności gruntowej (art. 337 i 352 k.c., od dnia 3 sierpnia 2008r. jest to służebność przesyłu, art. (...) k.c.). Do roszczeń właściciela o wynagrodzenie za korzystanie z tak określonej służebności stosować należy odpowiednio przepisy o tzw. roszczeniach uzupełniających właściciela wobec posiadacza samoistnego w procesie windykacyjnym (art. 224-288 k.c.). Podkreślił, że do wynagrodzenia za korzystanie z cudzej rzeczy bez podstawy prawnej obowiązany jest, co do zasady tylko posiadacz w złej wierze. Na posiadaczu w dobrej wierze taki obowiązek ciąży dopiero od chwili, w której dowiedział się o wytoczeniu przeciwko niemu powództwa o wydanie rzeczy (art. 224 i art. 225 k.c.).

Zwrócił uwagę, że wprawdzie nieruchomość ta w dacie sadowienia słupów i przeprowadzania linii, a także później stanowiła własność osób fizycznych i brak jest stosownej decyzji na jej zajęcie, jednakże istotnym jest, że linia na tej działce służyła do zasilania tylko zabudowań powódki, zaś zgodnie z umową odbiorca zobowiązał się do zapłaty należności za dostarczoną energią elektryczną, zaś dostawca tej energii do jej dostarczenia do wskazanego miejsca. Zawierając umowę o dostawę energii elektrycznej odbiorca miał zatem pełną świadomość sposobu jej dostarczenia i podpisując umowę na to się godził. Jeżeli powódce nie odpowiada sposób dostarczenia energii ma pełne prawo wypowiedzieć umowę i żądać usunięcia urządzeń z jej nieruchomości. Jednakże skoro powódka do chwili obecnej umowy tej nie wypowiedziała, to nadal zobowiązana jest do zapłaty należności za dostarczoną energią, zaś pozwana do jej dostarczenia.

Za zasadne uznał Sąd jedynie żądanie E. C. co do wynagrodzenia za powierzchnię pod słupami na działce nr (...), którymi prowadzony jest prąd do innych gospodarstw. Na okoliczność ustalenia powierzchni faktycznie niemożliwej do wykorzystania przez powódkę z uwagi na istnienie urządzeń elektroenergetycznych, Sąd dopuścił dowód z opinii biegłego sądowego z zakresu elektroenergetyki, który wskazał, iż z uwagi na posadowiony na działce słup wyłączona jest powierzchnia 12,6 m² natomiast wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z tej części wynosi 9,20 zł. Sąd uznał opinię za wiarygodną i rzetelną i uwzględnił wyliczoną przez biegłego kwotę zasądając wynagrodzenie za bezumowne korzystanie. Jako stawkę wyjściową do ustalenia wynagrodzenia za korzystanie z nieruchomości przez pozwanego Sąd przyjął stawkę czynszu dzierżawnego, jaki można byłoby uzyskać przy oddaniu tej konkretnej, bądź o podobnych cechach, nieruchomości w dzierżawę. Natomiast ustalając wysokość należnego powodowi wynagrodzenia Sąd

uwzględnił stopień ingerencji pozwanego w treść prawa własności przysługującego powódce, trwałość posadowionych urządzeń, a także przeznaczenie nieruchomości powódki w poszczególnych okresach wskazanych w pozwie. Biorąc pod uwagę, że powódka niewątpliwie doznaje ograniczeń w korzystaniu z będącej jej własnością rzeczy przyjął współczynnik współkorzystania („k”) w wymiarze 1 – według wskazań biegłego, który nie był kwestionowany przez żadną ze stron.

Mając na uwadze wskazane wyżej okoliczności Sąd zasądził od pozwanej spółki na rzecz powódki kwotę 9,20 zł tytułem wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z działki nr (...), zaś w pozostałej części powództwo oddalił. Odsetki zasądził od dnia wniesienia pozwu, tj. od 22 listopada 2012 r. do dnia zapłaty.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. i art. 113 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

Powódka zaskarżyła ten wyrok apelacją w zakresie pkt. II, zarzucając:

- naruszenie przepisów prawa materialnego przez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie art. 140 k.c.; art. 292 k.c. w zw. z art. 352 k.c., art. 336 § 1 i 2 k.c. oraz art. 338 k.c.; art. 338 k.c. i art. 336 k.c.; art. 7 k.c.; art. 224 § 2 k.c., art. 225 k.c. i art. 230 k.c.;

- naruszenie przepisów prawa procesowego przez ich błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, które miało istotny wpływ na rozstrzygnięcie, a mianowicie art. 233 § 1 i 2 k.p.c.; art. 227 k.p.c., art. 232k.p.c. i art. 278 § 1 k.p.c..

W oparciu o wymienione zarzuty, powódka wносиła o zmianę zaskarżonego wyroku i zasądzenie od pozwanej kwoty 109.334,80 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz zasądzenie na jej rzecz kosztów procesu za obie instancje, ewentualnie - uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Olsztynie do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Apelacyjny podziela i przyjmuje za własne ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Okręgowy. Znajdują one bowiem oparcie w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym, ocenionym przez ten Sąd bez naruszenia art. 233 § 1 k.p.c.

Podniesione w apelacji zarzuty naruszenia przepisów postępowania są chybione.

Przepis art. 233 § 1 k.p.c. reguluje zasady oceny dowodów, stanowiąc, że sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. § 2 art. 233 k.p.c. reguluje natomiast zasady oceny odmowy przedstawienia przez stronę dowodu lub przeszkód stawianych przez nią w jego przeprowadzeniu wbrew postanowieniu sądu. Zarzut naruszenia tych przepisów jest skuteczny zatem wówczas, gdy skarżący wykaże uchybienie podstawowym regułom służącym ocenie wiarygodności i mocy poszczególnych, przeprowadzonych w sprawie dowodów, bądź odmowie przedstawienia przez stronę dowodu lub stawianych przez nią przeszkód w jego przeprowadzeniu tj. regułom logicznego myślenia, zasadzie doświadczenia życiowego i właściwego kojarzenia faktów, czy też to, że ocena Sądu zawiera wewnętrzne sprzeczności lub jest niepełna (por. wyrok Sądu Najwyższego z 16 grudnia 2005 r., sygn. akt III CK 314/05, Lex 172176).

Tego rodzaju argumentacji w apelacji zabrakowało. Skarżący nie wskazali, który konkretnie dowód został wadliwie, tj. niezgodnie z regułami określonymi w art. 233 § 1 k.p.c., oceniony przez Sąd pierwszej instancji. W miejsce tego rodzaju argumentacji skarżący wskazali jedynie bardzo ogólnikowo, że Sąd „zbyt dowolnie i tendencyjnie potraktował” zgromadzony materiał dowodowy i „...nie przeprowadził dowodów zawnioskowanych przez stronę powodową w zakresie poprawnego ustalenia obszaru zajętego przez pozwaną na działkach powodów a także wynagrodzenia.”

Zarzut pominięcia wnioskowanych przez stronę dowodów nie tylko nie uzasadnia naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., ale jest - w realiach rozpoznawanej sprawy – nietrafny.

Nie jest prawdą twierdzenie, że Sąd oddalił wnioski dowodowe powódki. Przeprowadzone zostały bowiem wnioskowane przez nią dowody, w tym dowód z opinii biegłego z zakresu wyceny nieruchomości w celu ustalenia wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z gruntu zajętego przez słupy, a ponadto - na wniosek strony przeciwnej – dowód z opinii biegłego z zakresu energetyki w celu ustalenia usytuowania słupów i linii energetycznej oraz określenia ograniczeń w swobodnym dysponowaniu gruntem, na którym usytuowane są owe urządzenia. W związku ze zgłoszeniem przez powódkę zastrzeżeń do pierwszej z wymienionych opinii, biegła ustosunkowała się do nich na piśmie, a ponadto ustnie wyjaśniła opinię na rozprawie. Po odebraniu od biegłej ustnego wyjaśnienia złożonej na piśmie opinii, obecny na rozprawie pełnomocnik powódki nie zgłosił wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego. Zarzut naruszenia przez Sąd art. art. 227 k.p.c., 232 k.p.c. i art. 278 § 1 k.p.c. jest zatem chybiony.

W myśl przywołanego w apelacji przepisu art. 232 k.p.c, zasadą jest, że to strony obowiązane są wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Sąd wprawdzie może dopuścić dowód niewskazany przez stronę (zdanie drugie art. 232 k.p.c.), ale jest to zasadniczo uprawnienie (a nie obowiązek) sądu, z którego powinien skorzystać w sytuacjach szczególnych, gdy według jego oceny zebrany w toku sprawy materiał dowodowy nie wystarcza do jej rozstrzygnięcia. Taka sytuacja w rozpoznawanej sprawie nie miała miejsca.

Zgłoszenie zastrzeżeń do opinii nie obligowało Sądu – wbrew stanowisku skarżącej - do zasięgnięcia opinii kolejnego biegłego. Sąd pierwszej instancji uznał opinię biegłej T. W. za miarodajną i ocena ta mieści w granicach dopuszczalnej swobody, którą ma Sąd orzekający przy ocenie dowodów.

Przechodząc do oceny zarzutów naruszenia przepisów prawa materialnego wstępnie wskazać należy, że Sąd pierwszej instancji - co zauważa autor apelacji - nie uwzględnił zarzutu zasiedzenia służebności przesyłu. Zarzut taki nie był zresztą zgłoszony. W tych okolicznościach wszelkie zawarte w apelacji dywagacje odnoszące się do kwestii zasiedzenia przez pozwanego służebności przesyłu na działkach powódki są bezprzedmiotowe i nie wymagają odniesienia się do nich, a zarzut naruszenia art. 140 k.c., art. 292 k.c., art.336 § 1 i 2 k.c. oraz art. 338 k.c. za chybione.

Bezsporne jest, że obecnie pozwana, a wcześniej jej poprzednicy prawni korzystali z nieruchomości powodów w sposób odpowiadający treści służebności przesyłu.

Z prawidłowych ustaleń Sądu Okręgowego, niekwestionowanych przez skarżącą, wynika, że urządzenia elektromagnetyczne na działkach o numerach (...), od 28 kwietnia 2008 roku należących do powódki, zostały posadowione przed 1968 rokiem, a ich przebudowa i modernizacja miała miejsce w 1976 roku. Obie działki w dacie budowy oraz przebudowy i modernizacji na nich urządzeń elektromagnetycznych stanowiły własność osób fizycznych, z tym że działka nr (...) w okresie od 2 czerwca 1965 roku do 20 grudnia 1973 roku stanowiła własność Skarbu Państwa. Z ustaleń tych wynika także, że przedsiębiorstwo energetyczne (poprzednik prawny pozwanej) weszło w posiadanie nieruchomości obecnie należącej do powodów (w zakresie służebności) w ramach realizacji programu elektryfikacji kraju na podstawie ustawy z dnia 28 czerwca 1950 r. o powszechnej elektryfikacji wsi i osiedli (Dz. U. z 1954 r. Nr 32, poz. 135 z późn. zm.).

Zauważyć trzeba, że powódka nie kwestionowała daty wejścia poprzedników prawnych pozwanej w posiadanie służebności, ani też tego, że pozwana jest ich następcą prawnym. Dlatego zawarte w apelacji rozważania dotyczące następstwa prawnego pozwanej są chybione, zwłaszcza że sprowadzają się do przytoczenia wyrażanego w orzecznictwie poglądu, że przedsiębiorstwa państwowego nie można uznać w okresie do 1 lutego 1989 r. za posiadacza nieruchomości w zakresie odpowiadającym treści służebności gruntowej (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 grudnia 2009 r., IV CSK 291/09, M. Prawn. 2010, nr 2, s. 68 i postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 25 stycznia 2006 r., (...), Biul. SN 2006, nr 5, s. 11, z dnia 10 kwietnia 2008 r., IV CSK 21/08, LEX nr 398485, z dnia 10 lipca 2008 r., III CSK 73/08, LEX nr 461735, z dnia 11 grudnia 2008 r., II CSK 314/08, LEX nr 490513, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 września 2009 r., II CSK 103/09, LEX nr 530696 oraz z dnia 6 września

2013 r., V CSK 440/12, niepubl.), co oznacza niedopuszczalność zaliczania posiadania przez przedsiębiorstwo państwowe wykonywanego przed tą datą, do okresu potrzebnego do nabycia służebności przez zasiedzenie przez następcę prawnego tego przedsiębiorstwa, bez jego przeniesienia. Kwestia zaś zasiedzenia – jak już powiedziano – nie była przedmiotem rozstrzygnięcia w rozpoznawanej sprawie. W tym miejscu więc jedynie na marginesie wspomnieć trzeba, że w najnowszym orzecznictwie wyrażany jest także odmienny pogląd, zgodnie z którym przedsiębiorstwa państwowe wykonywały posiadanie mogące doprowadzić do zasiedzenia służebności gruntowej, z tym zastrzeżeniem, że pod rządem art 128 k.c. nabycie takiego prawa następowało do jednolitego funduszu własności państwowej (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 20 stycznia 2015 roku, V CSK 26/14, LEX nr 1648193).

Z ustaleń Sądu pierwszej instancji wynika wreszcie, że pozwana nie wykazała aby jej poprzednik wszedł w posiadanie nieruchomości (obu działek) obecnie należącej do powódki, na podstawie decyzji trwale i nieodpłatnie ograniczającej każdoczesnemu właścicielowi korzystanie z nieruchomości, bądź na podstawie zgody właścicieli działki. Wprawdzie należy zauważyć, że w pisemnych motywach wyroku, znalazł się także wywód, w podsumowaniu którego Sąd stwierdził, że „posadowienie urządzeń energetycznych na działce nr (...) przez państwowe przedsiębiorstwo energetyczne należy uznać za zgodne z przepisami prawa”, a „Tym samym w odniesieniu do tej działki roszczenie powódki jest bezzasadne.”, Tym niemniej ostatecznie zasądził na rzecz powódki, jako właściciela nieruchomości, wynagrodzenie za korzystanie w zakresie służebności przesyłu z działki nr (...) za cały okres objęty żądaniem tj od dnia 28 kwietnia 2008 roku do dnia 30 listopada 2012 roku. Wypływa z tego wniosek, że w następstwie niewykazania przez pozwaną legalnego wejścia w posiadanie służebności Sąd przyjął złą wiarę posiadacza służebności w odniesieniu do całej nieruchomości. Przyczyną oddalenia powództwa w części dotyczącej wynagrodzenia w za korzystanie z działki gruntu oznaczonej nr (...) był bowiem fakt, że linia energetyczna biegnąca nad tą działką służy dostarczaniu energii jedynie do gospodarstwa powódki, a nie dobra wiara pozwanej.

W tych okolicznościach zarzut naruszenia art. 7 k.c. uznać należy za nietrafny.

Odnosząc się do argumentacji skarżącej przytoczonej w opozycji do stanowiska Sądu pierwszej instancji, który jako przyczynę oddalenia powództwa w części dotyczącej wynagrodzenia za korzystanie przez pozwanego z działki nr (...) w zakresie odpowiadającym służebności przesyłu wskazał fakt, że linia na tej działce służy do zasilania tylko gospodarstwa powódki, stwierdzić trzeba, że z zebranego w sprawie materiału dowodowego nie wynika z jakim podmiotem powódka zawarła umowę na dostawę prądu. Fakt, że jest to - jak twierdzi skarżąca – inny niż pozwany podmiot tj. (...) S.A. w G., nie oznacza jednak wadliwości wniosku, który Sąd pierwszej instancji wyciągnął odnośnie zasadności powództwa w tym zakresie. Zdaniem Sądu Apelacyjnego w świetle bezspornego faktu, że linia na tej działce służy do zasilania tylko gospodarstwa powódki, powiązanego z faktem, że powódka nabyła nieruchomość już obciążoną urządzeniami energetycznymi, a zatem domniemywać należy, że godziła się na pewne, nieznaczące ograniczenia w gospodarowaniu tą nieruchomością, żądanie powódki w tym zakresie jawi się jako nadużycie prawa (art. k.c.) i z tej przyczyny podlega oddaleniu.

Sąd Apelacyjny aprobuje także stanowisko Sądu pierwszej instancji odnośnie wysokości należnego powódce wynagrodzenia, będące konsekwencją stanowiska, że wynagrodzenie to należne jest jedynie za część gruntu zajętego przez słupy, bez uwzględniania pasa gruntu pod linią energetyczną.

Przypomnieć trzeba, że przedmiotem żądania pozwu było wynagrodzenie za bezumowne korzystanie z nieruchomości, wywiedzione z art. 225 w zw. z art. 224 § 2 k.c., zgodnie z którym samoistny posiadacz w złej wierze jest zobowiązany względem właściciela m.in. do wynagrodzenia za korzystanie z jego rzeczy. Przedsiębiorstwo przesyłowe, które nie legitymuje się uprawnieniem do ingerowania w sferę cudzej własności dla bieżącego utrzymania urządzeń przesyłowych, korzysta z nieruchomości w złej wierze i zobowiązane jest, na wskazanej wyżej podstawie, do świadczenia wynagrodzenia. Powyższe jest rezultatem tego, że władztwo przedsiębiorstwa eksploatującego urządzenia przesyłowe odpowiada władztwu wynikającemu z prawa służebności, co pozwala uznać je za posiadacza służebności, do którego na podstawie art. 352 § 2 k.c. stosuje się odpowiednio przepisy o posiadaniu rzeczy, w tym art. 224 § 2 k.c. oraz art. 225 k.c. (por. wyrok Sądu Najwyższego z 3 kwietnia 2009 r., II CSK 471/08, Lex nr 607255 i wskazane tam orzecznictwo). Z punktu widzenia roszczeń, o jakich mowa w art. 225 k.c. w zw. z art. 224 § 2 k.c., nie ma decydującego

znaczenia okoliczność, jaki obszar potrzebny jest właścicielowi przedsiębiorstwa przesyłowego do bieżącej eksploatacji sieci, w tym usuwania ewentualnych awarii, ale to, na jakim obszarze, na skutek budowy infrastruktury przesyłowej, ograniczone zostają prawa właściciela nieruchomości do korzystania z niej z wyłączeniem innych podmiotów i w sposób zgodny z jej gospodarczym przeznaczeniem.

W świetle skutecznie niepodważonych przez skarżącą ustaleń Sądu pierwszej instancji dotyczących gospodarczego przeznaczenia nieruchomości i zakresu ograniczenia prawa powódki do korzystania z nieruchomości, brak było podstaw do przyznania jej wynagrodzenia uwzględniającego także część działki określaną przez nią jako strefę ochronną. Zwrócić należy uwagę, że w oparciu o opinie biegłego z zakresu energetyki Sąd ustalił, że ta część gruntu mogła być bez ograniczeń wykorzystywana rolniczo czyli zgodnie z ówczesnym przeznaczeniem nieruchomości.

Z przedstawionych względów apelacja podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego postanowiono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c.